

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Daniele De Rossi zapamięta na długo mecz z Porto. Z powodu niewybaczalnego wykluczenia z gry i porażki, która zmienia rozmiar sezonu Romy i rozmiar sezonu dla pomocnika, który rozpoczął przygotowania w najlepszy z możliwych sposobów, z zamiarem zdobycia zatwierdzenia w zespole Giallorossich z nowym kontraktem.

We wtorek wieczorem boiskowy kapitan zobaczył dwunastą czerwoną kartkę w barwach Romy, nie licząc dwóch w kadrze Azzurrich. Tym razem wykluczenie pozostawiło znak, przede wszystkim na nodze Maxi Perreiry. Obrońca portugalskiego klubu, ofiara poważnego faulu De Rossiego, został zmuszony opuścić boisko, wczoraj opuścił Rzym na wózku inwalidzkim i musiał się poddać operacji gdy tylko wrócił do Portugalii. Badania, którym się poddał, wykazały głęboką ranę prawej nogi, z naderwaniem ścięgna piszczelowego. Gracz, jak wyjaśnia komunikat Porto, przeszedł operację i będzie zastopowany przez dwa lub trzy miesiące.

Wczoraj De Rossi znalazł się na celowniku portugalskich dzienników, które były bardzo surowe w stosunku do niego, nie przeprosił publicznie swojego rywala. Zrobił to bezpośrednio z Maxi Perreirą we wtorkowy wieczór, na Stadio Olimpico, w sali, przed kontrolą antydopingową. De Rossi wyjaśnił graczowi Porto, że nie chciał go zranić. Maxi Perreira zdał sobie sprawę, że faul nie był złośliwy i zaakceptował przeprosiny, choć jego humor nie był najlepszy.

Roma zdecydował się nie podejmować działań pod adresem dwóch graczy, którzy otrzymali we wtorek czerwone kartki. Faule popełnione przez De Rossiego i Emersona Palmieriego uznano za ciężkie faule w grze, a nie epizody przemocy pod adresem przeciwników. Gracz reprezentacji Azzurrich i Brazylijczyk dostaną karę pieniężną przewidzianą w wewnętrznym regulaminie. Sąd sportowy UEFA może być dużo bardziej zdecydowany w działaniach w przypadku De Rossiego, aniżeli jego kolegi z drużyny. Może zostać zawieszony na trzy mecze, co pogarsza kapitańska opaska. Pomocnik odsiedzi zastopowanie bezpośrednio w Lidze Europy.

De Rossi przeprosił Stefano Mauriego po uderzeniu ręką, które kosztowało go czerwoną kartkę w derbach z Lazio w 2011 roku. "*Zaakceptowałem przeprosiny De Rossiego*", powiedział pomocnik Lazio, uznając zachowanie fair play gracza Romy. De Rossi przeprosił też w 2004 roku Martinsa z Interu, za bardzo ciężki faul, a w poprzednim sezonie Mandzukica z Juventusu za określenie go "cyganem".

Autor: abruzzo